

wych instytucji i organizacji społecznych pod przewodnictwem prof. dr Tadeusza Seweryna, dyrektora Muzeum Etnograficznego w Krakowie, rozdzieliła między uczestników konkursu nagrody biorąc pod uwagę artystyczne wykonanie palmy i zgodność jej

formy z miejscową tradycją. Z nagrodzonych palm jedenaście zakupiono do zbiorów muzeum w Rabce, Krakowie, Zakopanem i Łodzi.

Opisany wyżej konkurs na wielkanocne palmy jest pierwszą tego rodzaju imprezą w Polsce.

PRZYPIS

¹ W Rabce podobnie jak i w innych okolicach Polski utrzymuje się jeszcze wiara w nadprzyrodzoną moc poświęconej palmy. Całe palmy lub jej części używa się do różnych celów magicznych. Po powrocie z kościoła uderza się nią bydło w oborze, „żeby się darzyło”, a później wygania się nią krowy idące po raz pierwszy na pastwisko. W Wielką Sobotę kawałki palmy zatykają gospodarze w ozimie, aby

Fotografowała autorka.

sobie zapewnić dobre plony, a niektórzy używają w tym celu patyków szczególnie długich, aby im żyto dorównało wzrostem. Bazie z palmy wielkanocnej dodaje się do siewnego ziarna i przygotowanych do sadzenia kartofli. Resztę palmy przechowywują pieczołowicie w domu, gdyż podczas burzy wrzuca się jej części do ognia dla ochrony przed piorunami.

R E C E N Z J E

JAN PACHOŃSKI: ZMIERZCH SŁAWETNYCH. I XVIII WIEKU. Wydawnictwo Literackie. Kraków

Z ŻYCIA MIESZCZAN W KRAKOWIE W XVII 1936, str. 532, 40 tablic z ilustracjami.

Obraz kultury narodu nie może być pełny, jeśli uwaga badaczy skupia się przede wszystkim na elitarniej i cienkiej warstwie „górnym dziesięciu tysięcy”. Rzeczywistym wykładnikiem kultury narodu nie są bowiem szczytowe osiągnięcia, z których korzysta szczupłe grono najzamożniejszych i najbardziej uprzywilejowanych, ale dorobek stanowiących główny zrąb narodu warstw średnich i niższych.

W dotychczasowych badaniach nad kulturą polską wieków minionych niejednokrotnie zbyt wiele uwagi poświęcało się magnackim pałacom i bogatemu miejskiemu patrycjatowi, nie doceniając konieczności naukowego opracowywania kultury szarych mas społeczeństwa, na które składała się drobna szlachta, ubogie mieszczaństwo i chłopci. Dopiero w powojennym dziesięcioleciu, w związku z ogólnymi przemianami, jakie pod wpływem postępowej ideologii zachodzą w nauce polskiej, daje się zaobserwować wzrastające zainteresowanie badaczy kulturą niższych warstw społecznych, a w szczególności mieszczaństwa. Wyrazem tego są wydane w r. 1955 „Szkice staromiejskie”, niektóre prace J. Bieniarzówny, F. Kotuli, a przede wszystkim recenzowana tu praca J. Pachonia. Daje ona najpełniejszy obraz życia mieszczan nie należących do sfer patrycjuszowskich.

Dla etnografa praca Pachonia ma szczególne znaczenie: wprowadza go bowiem znakomicie w ów specyficzny klimat dawnego miasta, wchłaniającego i wtłaczającego w ramy swego skomplikowanego ustroju element ludzki o różnym pochodzeniu społecznym, kulturze i tradycji. W pracy tej znajdujemy zarówno biedotę, wegetującą w ciasnych domkach dobudowanych do murów miejskich, i rodziny wielkich mieszczan, które po przeniesieniu się do Krakowa pną się mozolnie po szczeblach drabiny społecznej zdobywając zamożność i znaczenie, zasobnych w powagę majstrów i młodzież cechową, biorącą wraz

ze szkolnymi żakami udział we wszelkich burdach i zamieszkach, a równocześnie będącą nosicielem starych tradycji, zwyczajów czy obrzędów dziś już wprawdzie po największej części w mieście zapomnianych, ale żyjących niekiedy w kulturze wsi podkrakowskiej.

Szczególnie interesujące są te rozdziały pracy, w których autor omawia zwyczaje i obrzędy doroczne oraz kulturę materialną mieszczan krakowskich. Dużą zaletą Pachonia jest sumienne zgromadzenie w jedną całość drobnych, rozproszonych, a często i zapomnianych już dziś prac dawniejszych autorów i uzupełnienie oraz rozszerzenie ich wiadomości materiałami nowymi, czerpanymi ze źródeł.

W świetle zgromadzonych przez autora materiałów zarysowuje się wyraźnie odrębność kulturowa dolnych warstw społeczności miejskiej, która w odróżnieniu od mniej lub więcej przesiąkniętego wpływami kosmopolitycznymi patrycjatu posiada charakter ludowy. Praca Pachonia daje etnografowi możliwość zapoznania się z całokształtem inwentarza kulturowego tej warstwy mieszczańskiej, która w przeszłości pełniła niezwykle ważną rolę pośrednika: przekazywała szerokim masom ludności wiejskiej kulturę warstwy elitarniej, a równocześnie przenosiła przez swe liczne kontakty z chłopami pewne elementy kultury chłopskiej na teren miasta.

Z punktu widzenia porównawczych i historycznych badań etnograficznych praca Pachonia, dająca szeroki wgląd w obyczajowość i kulturę materialną średniego i uboższego mieszczaństwa, jest pozycją bardzo cenną, która poważnie wzbogaca nasze możliwości w zakresie badania genezy poszczególnych zjawisk współczesnej ludowej kultury.

Rss.

„SLOVENSKÝ LUDOVÝ TEXTIL” T. I. Praca zbiorowa: Anna Bartošová, Elena Holíčková, Ema Marková, Mária Morávková — pod redakcją Dr Adama Prandy. Stron 154, 181 ilustracji, w tym 47 barwnych. Wydawnictwo Ústredia ľudovej umeleckej výroby — Osvěta; Martin 1957. Nakład 4.400. Cena Kčs 70.

Ústredie ľudovej umeleckej výroby (ULUV — Ośrodek ludowej twórczości artystycznej — w Bratysławie nie ma ścisłego odpowiednika w Polsce. Służy on popieraniu sztuki ludowej, zakresem swego działania obejmuje funkcje naszej Sekcji Sztuki Ludowej Państwowego Instytutu Sztuki, Wydziału Sztuki Ludowej Departamentu Plastyki Ministerstwa Kultury i Sztuki, a w pewnym zakresie także CPLiA. Niewielka ta, ale prężna instytucja, składająca się z Wydziału Administracyjnego, Produkcji i Zbytu oraz Wydziału Badań — prowadzi badania naukowe z zakresu sztuki ludowej, rozkłada opiekę nad twórcami ludowymi i organizuje wytwórczość i jej zbyty, a także wystawy na podobieństwo naszego Wydziału Sztuki Ludowej.

Ośrodek subwencjonowany przez Państwo dba głównie o cele kulturalne, o rozwój i poziom ludowej sztuki słowackiej. Wyławia i weryfikuje w terenie twórców ludowych i udziela im pomocy finansowej oraz prowadzi odpowiedni instruktaż dla działaczy i pracowników w dziedzinie rzemiosła i przemysłu artystycznego. Na terenie całej Słowacji w sklepach i kioskach rozpowszechnia i sprzedaje autentyczne wyroby sztuki ludowej, często poniżej ceny produkcji.

Personel naukowy Ośrodka o wyższych kwalifikacjach (4 etnografów z doskonałą znajomością zagadnień plastycznych) posiada głos decydujący i niekierowany w zasadzie żadną polityką gospodarczo-finansową. Ośrodek bowiem jest w pewnym sensie wzorcownią, szczególnie dla masowej wytwórczości rzemieślniczej, eksperymentuje i propaguje twórczość ludową w najlepszym jej wydaniu. Jest to możliwe dlatego, że instytucja nie jest nastawiona na dochodowość, zwolniona od planów gospodarczych i dużych podatków. Dodajmy jeszcze dla uzupełnienia, że i samo zagadnienie jest znacznie węższe niż w Polsce i żywa tradycja sztuki ludowej w Słowacji o wiele skromniejsza.

Owocem badań naukowych tego ośrodka jest właśnie piękny pierwszy tom serii wydawniczej, poświęcony wyrobom tekstylnym.

Dzieli się on na cztery zasadnicze działy: tkaniny, hafty, wyroby z nici i stroje; poprzedza je wstęp dra Adama Prandy i przedmowa dyrektora ośrodka, Mihaela Dado.

Przedmowa Dado informuje ogólnie o celach, pracach badawczych, kulturalnych i wydawniczych ośrodka, zaś wstęp dra Prandy nakreśla nam ogólny stan tkactwa w Słowacji i stan prac fachowych w ośrodku. Stwierdza on, że tkactwo należy w Słowacji do sztuki najbardziej powszechnej, rozwiniętej i dobrze zachowanej, dzięki sprzyjającym warunkom ekonomicznym i świetnej tradycji obróbki surowców. Zwraca przy tym uwagę, że dotychczas opublikowane prace, omawiające zagadnienia tkactwa, haftu czy stroju, mało poświęcały uwagi stronie technologicznej, która przedstawia się bardzo bogato. Znajomość zaś techniki ma nie tylko sens naukowy, ale i pierwszorzędne znaczenie dla zrozumienia i rozwijania sztuki ludowej w praktyce.

Dowodem tego jest fakt, że gdy Ośrodek w r. 1954 zorganizował konferencję instruktażową dla pracowników ludoznawstwa, muzealnictwa, spółdzielczości artystycznej itp. na temat technologii wyrobów tkackich i hafciarskich — zapadła na niej jednomyślna uchwała o opublikowaniu materiałów ośrodka w formie specjalnego wydawnictwa. Ośrodek postanowił podjąć publikację tego typu dla spopularyzowania do robku również innych gałęzi ludowej twórczości, ze szczególnym naciskiem na stronę techniki wytwórczej.

Publikacje te mają służyć nie tylko działaczom-praktykom, szkołom i naukowcom, ale także samym

twórcom ludowym, a nawet technikom w przemyśle fabrycznym.

Wydać się, że jest to dobry przykład dla naszych wydawnictw z zakresu sztuki ludowej, nie wyłączając „Polskiej Sztuki Ludowej”, gdyż właśnie strona techniki wytwarzania jest u nas w publikacjach często niedoceniana. Stąd rodzą się nieporozumienia przy adaptacji sztuki ludowej do różnych celów artystycznych.

1. W pierwszym dziale pt. „Príspevok k Slovenskému ľudovému tkaniu a jeho technológii” Anna Bartošová zajmuje się podstawowymi technikami tkactwa głównie wschodniej Słowacji (stron 28).

Na wstępie pracy autorka szczegółowo omawia uprząż i sposoby uzyskiwania surowców, którymi w tkactwie słowackim są len, konopie, wełna i bawełna. Następnie przedstawia sposoby obróbki i przygotowania tych surowców do tkania, sprawę przygotowania osnowy i wątku oraz zastosowanie różnych narzędzi tkackich, ze szczególnym omówieniem mechaniki działania warsztatu tkackiego. Przechodząc dalej do techniki warsztatowej Bartošová omawia szczegółowo różne techniki tkackie (splot płócienny, ryps, splot rzadkowy i in.), objaśniając, w jaki sposób przy użyciu nicielnicy i innych narzędzi uzyskuje tkaczka słowacka różne efekty artystyczne.

Część końcową pracy poświęcono analizie typologicznej i funkcjonalnej tkanin słowackich. Z rozważań autorki wynika, że tkanina ludowa słowacka w różnych jej odmianach jest używana zarówno w stroju ludowym jak i we wnętrzu i gospodarstwie chłopskim. Z tkaniny ludowej w zależności od jej charakteru technicznego i artystycznego szyje się koszule, spodnie, fartuchy, czepce, chustki, spodnie, bluzy, rańtuchy, ręczniki weselne, odzież roboczą itp.

Na specjalnych małych krosienkach i deseczkach wykonuje się barwne wstążki, pasy i koronki. Do potrzeb gospodarskich i ozdoby wnętrz są używane dywany, narzuty, szmaciaki, prześcieradła, ręczniki, serwety, worki itp.

Artykuł ilustruje 20 bardzo dobrych fotografii, rysunki narzędzi i splotów tkackich oraz 10 doskonałych kolorowych ilustracji najlepszych przykładów tkactwa.

2. Dział drugi pracy pt. „Príspevok k technológii slovenskej ľudovej výšivky” (stron 30) Eleny Holíčkové poświęcony jest słowackim haftom ludowym.

Hafty słowackie autorka dzieli na trzy zasadnicze typy: hafty liczone, hafty wg rysunku i hafty naszywane czy nakładane (aplikacje, złote, koralikowe). Na podstawie literatury historycznej, muzealiów i badań terenowych omawia ona w miarę możliwości w rozwoju historycznym podstawowe materiały używane w hafciarstwie, motywy haftów, kolorystykę, kompozycję oraz zastosowanie w stroju w poszczególnych regionach. Dużo miejsca poświęca autorka technikom hafciarskim (ścięgom) oraz farbiarstwu ludowemu. W zakończeniu pracy mówi również o znaczeniu hafciarstwa ludowego dla kultury narodowej i o hafciarskich ludowych, dzięki którym ta dziedzina zajmuje pierwsze miejsce w sztuce ludowej.

Pracę ilustrują 32 fotografie oraz 8 kolorowych ilustracji. W technice kreskowej pokazane są wszystkie podstawowe ścięgi hafciarskie.

3. Część trzecia tomu (stron 32) pt. „Príspevok k technológii prác z niti”, pióra Emy Markovej, omawia słowackie wyroby z nici. Autorka zalicza do nich koronki klockowe, szydełkowe, plecionki robione na drutach oraz wszelkie inne wiązania z nici wykonywane palcami, a także wiązanie sieci przy pomocy zwykłej lub specjalnej igły. Omawia tu również techniki będące połączeniem haftu i koronki oraz ludowe koronki tkane.

Podobnie jak w poprzednich rozdziałach zagadnienie omówiono w perspektywie historycznej z uwzględnieniem szczegółowej techniki przygotowania nici, narzędzi i wykonania różnych plecionek, służących określonym celom.

Wśród tych wyrobów spotykamy więc wszelkiego rodzaju koronki czepcowe, czepce plecione na krosienkach, tzw. wstawki koronkowe, pasy, kutasy ozdobne, sznury itp.

Praca ilustrowana około 20 rysunkami kreskowymi pozwala na zorientowanie się w podstawowych sposobach technicznych, a 29 fotogramów czarno-białych i 20 plansz barwnych ilustruje piękno i bogactwo tej sztuki w Słowacji.

Praca oparta została głównie na kolekcji zbiorów Centralnego Komitetu Przemysłu Ludowego i Artystycznego w Bratysławie, a częściowo na zbiorach muzealnych w Martinie, Pradze i Brnie.

4. Dział ostatni tomu pt. „Príspevok k strihom a šitiu slovenského ľudového kroja”, pióra Márii Morávkovej, poświęcony jest niektórym strojom ludowym słowackim (stron 30). Praca powstała w wyniku badań terenowych prowadzonych głównie na Spiszu i Orawie od r. 1950 przez Centralny Komitet Przemysłu Ludowego i Artystycznego w Bratysławie.

Zgodnie z założeniami całego tomu autorka na początku omawia szczegółowo materiały, z których są wykonywane stroje ludowe. Do materiałów podstawowych zalicza wszelkiego rodzaju płótna własnej roboty, sukna, skóry, tkaniny drukowane ludowe i różnorodne materiały fabryczne. Do pomocniczych: hafty, koronki, galony, obszywki fabryczne, lamówki oraz inne służące do zdobienia lub zeszywania strojów. Grupę materiałów dopełniających stanowią korale, paciorki, cekiny, spinki itp. Przechodząc w następnej części do techniki szycia strojów, autorka omawia sposoby mierzenia tkaniny i wykroje oraz opisuje ścięgi i szwy, jakimi łączy się ze sobą odpowiednie części, a także szczegółowo omawia możliwości zdobienia stroju.

Do zdobienia stroju służą nie tylko hafty i koronki, ale również takie sposoby techniczne, które pełnią ważną funkcję przy zeszywaniu części i ich wykończeniu są jednocześnie ozdobami (jak np. marszczenia, zakładki, lamówki, ozdobne szwy itp.). Główna część pracy poświęcona jest omówieniu podstawowych części stroju.

Poznajemy więc, jaki krój mają kobiece koszule, fartuchy, oplecki, spódnice, żywotki itp., jak te poszczególne części powstają i jaką funkcję pełnią w stroju. Podobnie omówiony jest strój męski (gacie, portki, koszule, sukmany, kożuchy itp.), obficie ilustrowany tablicami kroju. Nieco mniej miejsca poświęcono obuwiu, pasom, chustkom czy rękawicom.

Ten ostatni dział ilustrowany jest najbogaciej. Oprócz wielu tablic i rysunków, dotyczących kroju, stroje pokazane są na 14 fotogramach oraz 9 tablicach barwnych.

*

Jest wielką zaletą tomu, że poszczególne prace składają się na jedną, wzajemnie uzupełniającą się całość. Każdą z nich, chociaż naświetla tylko pewne zagadnienie — opracowano rzetelnie.

Wszystkie części trzymają się jednej zasady konstrukcji i systematyki zagadnienia. Niemala w tym chyba zasługa naczelnego redaktora, dra Prandy.

Ilustracje czarno-białe reprodukowane z bardzo dobrych fotogramów na dobrym papierze kredowym należy zaliczyć do walorów pierwszorzędnych tego dzieła. Świetnie dobrane i wykonane pod względem drukarskim są bez wątpienia również plansze kolorowe. Nieco może słabiej wyglądają plansze strojów, reprodukowane z kartonów malowanych przez malarzy. Również kroje w naszym Atlasie Strojów Ludowych są chyba lepiej i precyzyjniej opracowane niż u naszych kolegów słowackich.

Do zalet tomu należy i to, że każdą pracę uzupełniono przypisami i wykazami literatury przedmiotu, a w zakończeniu podano streszczenia w językach: rosyjskim, angielskim, francuskim i niemieckim.

Choć poszczególne prace, z tytułu swego charakteru przyczynkarskiego, zawierają niewiele materiału historycznego — ze względu na podobieństwo i pokrewieństwo tekstyliów i strojów słowackich do strojów i tkactwa polskiego tom ULUV ma poważne znaczenie dla nauki polskiej. Obfite materiały porównawcze w tej pracy znajdą przede wszystkim badacze zajmujący się kulturą ludową Polski południowej.

Tom oprawiony jest w szare płótno z motywami haftu i podany czytelnikowi w pięknej obwolutie.

Reasumując, należy stwierdzić, że tom ULUV, poświęcony tekstyliom, spełnia postawione mu założenia zarówno pod względem naukowym, artystycznym jak i dydaktycznym.

Kazimierz Pietkiewicz